



***SERWIS  
INFORMACYJNY***

***FEDERACJI  
ZWIĄZKÓW  
ZAWODOWYCH  
PRACOWNIKÓW  
KULTURY I SZTUKI***

***Nr 1 (211)***

***FZZPKiS – Styczeń 2006 r.***

## SPIS TREŚCI:

1. Ks. Jan Twardowski .....	str. 3-4
2. Budżet kultury potraktowany po macoszemu .....	str. 5-6
3. Związkowcy z APF do Ministra K.M. Ujazdowskiego .....	str. 7-8
4. Poseł W. Olejniczak o planowanej likwidacji POK w Sieradzu .....	str. 9-10
5. Zostaje po starym (OPZZ) .....	str. 11
6. LABOR LEX:	
– Odpowiedź na pytanie Świętokrzyskiego Zw. Zaw. Prac. Bibl. Publ. w sprawie odprawy emerytalnej .....	str. 12-13
– Czas pracy w 2006 r. – wyjaśnienie .....	str. 14
– Jaki mam czas na usprawiedliwienie swojej nieobecności w pracy np. z powodu choroby? .....	str. 15
– Czy przepisy prawa regulują termin zawiadomienia pracodawcy o przyczynie nieobecności pracownika w pracy? .....	str. 16
– Płaca minimalna .....	str. 17
– Vademecum seniora – przeliczenie emerytur i rent .....	str. 18
7. W UNIJNEJ EUROPIE:	
– Przesłanie noworoczne UNI .....	str. 19-20
– Deklaracja EAFA i PERLE na temat różnorodności kulturowej .....	str. 21
8. Polska w rękach ludzi strasznych (Stefan Niesiołowski) .....	str. 22-23
9. Podziękowanie za świąteczno-noworoczne dowody pamięci ....	str. 24-25
10. Żegnamy naszą koleżankę Janinę Borowską .....	str. 26

### Dokumenty:

- Wymiar czasu pracy w 2006 r. (Służba Pracownicza 12/2005 r.)
- Coraz więcej czytelników, coraz mniej bibliotek (G.W. 2.I.2006 r.)
- Unijne dotacje na działalność kulturalną (G.P. 1.I.2006 r.)

---

Serwis przeznaczony do użytku związków członkowskich Federacji ZZPKiS  
Red. prowadzący: Jan Budkiewicz  
00-660 Warszawa, ul. Lwowska 13  
Telefony: centr. 0-22 629 40 81, Przew. 0-22 629 85 80, fax 0-22 628 90 39,  
dz. fin. 0-22 621 43 81, dz. org. 0-22 621 80 51, porady prawne 0-22 621 80 51  
e-mail: federacja@fzpkis.pl, <http://www.fzpkis.pl>  
Konto bankowe: PKO Bank Polski SA XV Oddział Centrum  
Nr 34 1020 1156 0000 7102 0060 1146  
Nakład 160 egz. Numer oddano do druku 02.02.2006 r.

---

*Zmart  
życzliwy nam wielce*

*ŚP.  
Ks. Jan Twardowski*

Pisał: *„Spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
zostaną po nich buty i telefon głuchy  
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze  
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje  
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna  
jak czystość urodzona najprościej z rozpaczy  
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego*

*Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna  
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście  
przychodzi jednocześnie jak patos i humor  
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej  
tak szybko stąd odchodzą jak drozd milkną w lipcu  
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ukłon  
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy  
choć większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć  
kochamy wciąż za mało i stale za późno*

*Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze  
będziesz tak jak delfin łagodny i mocny*

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą  
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości  
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą”*

(1979)

\* \* \*

**Urodził się w Warszawie 1 czerwca 1915 r. Pierwszy tomik wierszy wydał w 1937 roku, wtedy też rozpoczął studia polonistyczne. Podczas wojny był żołnierzem AK, walczył w Powstaniu Warszawskim. W 1947 r. skończył studia na UW, a rok później złożył święcenia kapłańskie. Był katechetą dzieci niepełnosprawnych w Państwowej Szkole Specjalnej. Doświadczenia z tego okresu wracały w wielu jego wierszach. W 1959 r. został rektorem kościoła Sióstr Wizytek w Warszawie, z którym związany był do końca życia.**

**Jego poezję tłumaczono go na angielski, fiński, francuski, hebrajski, rosyjski. Łączny nakład utworów przekroczył 2 mln egzemplarzy. Laureat wielu nagród, m.in. Brata Alberta, Medalu im. Janusza Korczaka i Orderu Uśmiechu.**

**Zmarł 18 stycznia 2006 r. w mieście swojego urodzenia –  
Warszawie.**

# Budżet kultury potraktowany po macoszemu

**Niespodziewany i żaloszny przebieg miały dwa posiedzenia Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, która oceniać miała projekt ustawy budżetowej na rok 2006 w części Kultura i Dziedzictwo Narodowe.**

**Niespodziewany** – na posiedzeniu pierwszym – 15 grudnia 2005 r., na którym pomimo oficjalnego porządku obrad i oczekiwań zaproszonych osób, nie doszło w ogóle do rozpatrywania budżetu.

Prowadzono natomiast spór, czy zapisy rządowego projektu nowelizacji ustawy o prawie autorskim są prawidłowe czy nie. Na przykład. art. 19 pkt 3 ust. a) „*oryginalnymi egzemplarzami utworu w rozumieniu ustawy są egzemplarze wykonane ręcznie przez twórcę*”. A co z utworami, które artyści malują ustami czy nogami lub tworzą przy pomocy komputera – pytano? Problemowi „rąk” poświęcono prawie sto minut (w tym dwie przerwy konsultacyjne), a następnie przewodniczący Komisji pos. **Paweł Kowal** (PiS) zakończył obrady, z przyczyn natury szczególnej. (Okazało się później, że „natura szczególna” to sprawy związane z ekspresową nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji.

**Żaloszny** – tym mianem można określić przebieg następnego posiedzenia budżetowego – 22 grudnia 2005 r.

## **Na sali obrad nie było:**

- ❖ połowy posłów – członków Komisji,
- ❖ żadnego z wiceprzewodniczących Komisji;

❖ koreferenta oceniającego ustawę – posłanki PO – **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej**.

Obrady trwały dwie godziny (posłowie spieszyli na święta) i polegały głównie na licytowaniu się, komu jakieś tysiące czy miliony zabrać, żeby dostały więcej instytucje z okręgu, z którego dany poseł został wybrany. Serię załatwiania partykularnych interesów rozpoczął poseł **Arkadiusz Rybicki** (PO – Gdańsk), następnie „kupony” do wypełnienia przedstawiali inni przedstawiciele narodu.

Jedynym sprawiedliwym okazał się poseł „niedoświadczony” – jak sam powiedział – **Jerzy Fedorowicz**. Poseł – dyrektor Teatru w Nowej Hucie – dziwił się wielce, że miałby brać udział w wyścigu po pieniądze innych instytucji kultury.

Ostatecznie aprobowano przedłożenie rządowe wraz z propozycją wiceministra **Jarosława Selina**, który oświadczył, że wysuwane żądania załatwi się później, wykorzystując do tego 130 mln zł z gier losowych. Posłowie będą tylko musieli złożyć wnioski opisując, ile i na co pieniędzy potrzeba.

Uczestnicząc od lat w posiedzeniach Komisji Sejmowych nie pamiętam takiego na którym budżet kultury został potraktowany w ten sposób: po macoszemu, lecz... interesownie!

**J. B.**

**P.S.**

Podobne wrażenia co ja, miały też inne osoby uczestniczące w opisanych posiedzeniach.

Warszawa, 30.01.2006 r.

**Sz. P.**  
**Kazimierz Michał Ujazdowski**  
**Minister Kultury**  
**i Dziedzictwa Narodowego**

**Szanowny Panie Ministrze !**

21 grudnia ub. roku Zarząd Międzyzakładowego Zw. Zaw. Pracowników Filmu oraz Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” przy APF i Studiach Filmowych wystosowały wspólne pismo (w zał.) do Dyrektora Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej p. Agnieszki Odorowicz.

Pismo dotyczyło zatrudnienia w Instytucie dotychczasowych pracowników dykcji Agencji Produkcji Filmowej.

Niestety, pomimo obowiązującego terminu udzielenia odpowiedzi, wystąpienie związkowe dotyczące pracowników APF - dla których 31 stycznia jest ostatnim dniem pracy - nie doczekało się żadnej odpowiedzi.

Zwracamy się do Pana Ministra o pomoc w rozwiązaniu problemu zatrudnienia wieloletnich pracowników kinematografii, których los tak arogancko zlekceważyli adresaci pisma: Dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Sekretarz Stanu w Pana Ministerstwie.

**Międzyzakładowy Związek Zawodowy  
Pracowników Filmu  
02-595 Warszawa, ul. Puławska 61**

Z poważaniem

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PRACOWNIKÓW KINEMATOGRAFII  
MIĘDZYZAKŁADOWA KOMISJA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
PRZY AGENCJI PRODUKCJI FILMOWEJ  
I STUDIACH FILMOWYCH  
02-515 WARSZAWA ul. Puławska 61  
tel. 45-51-15

*[Handwritten signatures and initials]*  
A. Głogowska  
M. Jędrzej  
V. Szymanski  
Jędrzej - Szymanski

**P.S.**  
Pełniejsze informacje na powyższy temat, jesteśmy gotowi przedstawić w rozmowie bezpośredniej.

Warszawa, dnia 21 grudnia 2005 r.

Szanowna Pani  
Agnieszka Odorowicz  
Dyrektor  
Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej

W wywiadzie z Panią Dyrektorem (Gazeta Wyborcza z dnia 9 grudnia 2005 r.) czytamy: cytuję „1 stycznia 2006 r. kończymy nabór pracowników Instytutu”.

Pragniemy przypomnieć, że argumentem przedstawionym przez Ministerstwo Kultury pracownikom, związkom zawodowym oraz radzie pracowniczej Agencji Produkcji Filmowej, w czasie ekspresowych działań „wciśnięcia” Agencji w stan likwidacji (z dniem 18 sierpnia 2005 r.), złożona została przez Panią obietnica przejęcia przez Instytut większości pracowników (90 %) dyrekcji APF, jak też osób zainteresowanych z grup zdjęciowych. Tymczasem, chociaż część pracowników APF odpowiadając na pismo Instytutu z dnia 27 września 2005 r. (nr 2B/2005), złożyła do Instytutu swoje oferty wraz z C.V., do dnia dzisiejszego (poza trzema pracownikami działu pakietów filmowych) nikt nie otrzymał żadnej propozycji.



Budzi to rozgoryczenie zwłaszcza, iż sytuacja na rynku pracy jest zła, a 31 stycznia 2006 r. – końcowy termin wypowiedzeń jakie otrzymali pracownicy APF – zbliża się bardzo szybko.

Prosimy o wyjaśnienie, dlaczego nie ma od kierownictwa Instytutu odpowiedzi na złożone przez pracowników APF oferty? Czyżby właściwe było podejrzenie o manipulacji dokonanej przez byłych i obecnych decydentów?

Do wiadomości:  
Pan Jarosław Selin  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Międzyzakładowy Związek Zawodowy  
Pracowników Filmu  
02-595 Warszawa, ul. Puławska 61

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" REGION MAZOWSZE  
MIĘDYZAKŁADOWA KOMISJA NR 451  
przy AGENCJI PRODUKCJI FILMOWEJ  
I STUDIACH FILMOWYCH  
02-595 WARSZAWA ul. Puławska 61  
tel. 43-53-65



Posel na Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Wicemarszałek Sejmu RP  
Wojciech OLEJNICZAK

Warszawa, 10 stycznia 2006 r.

L. dz. RK/P/36/05

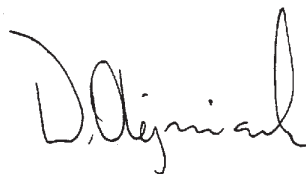
**Szanowny Pan**  
**Jan BUDKIEWICZ**  
**Przewodniczący Federacji**  
**Związków Zawodowych**  
**Pracowników Kultury i Sztuki**

*Szanowny Panie Przewodniczący;*

W moim przekonaniu Ośrodek w Sieradzu jest instytucją posiadającą swoje tradycje i znaczenie oraz niewątpliwe zasługi dla regionu sieradzkiego. Ponadto uważam, iż niezbędne jest wypracowanie nowego modelu funkcjonowania instytucji kultury w powiecie sieradzkim w najbliższych latach.

W związku z powyższym, przesyłam w załączeniu „Stanowisko Zarządu powiatowego SLD w Sieradzu wobec sytuacji w kulturze w powiecie sieradzkim” – m.in. w związku z planowaną likwidacją Powiatowego Ośrodka Kultury w Sieradzu.

Z wyrazami szacunku



Sieradz, dnia 2 stycznia 2006 r.

**Stanowisko  
Zarządu Powiatowego SLD  
w Sieradzu  
wobec sytuacji w kulturze w powiecie sieradzkim**

Zarząd Powiatowy SLD zaniepokojony informacjami planowanych zmianach w działalności placówek kulturalnych na terenie powiatu, zorganizował spotkanie z udziałem lewicowych radnych miasta i powiatu. Celem spotkania było poszukiwanie sposobów rozwiązania nabrzmiałych problemów i przeciwdziałanie ewentualnym konsekwencjom dla społeczeństwa powiatu sieradzkiego.

**W wyniku dyskusji Zarząd Powiatowy SLD stwierdza że:**

- ❖ Podłożem problemów powiatu utrzymania placówek i dorobku wielu pokoleń sieradzan jest brak realizacji przez Rząd zobowiązań finansowych wobec byłych miast wojewódzkich,
- ❖ Lewicowe władze Powiatu nie mogą być grabarzami tych instytucji, które świadczą o dorobku kulturowym regionu,
- ❖ Zarząd Powiatowy SLD zobowiązuje swoich Radnych Powiatowych do takiego konstruowania budżetu, który nie pozwoli na likwidację żadnej z istniejących placówek kultury.

Sieradzka Lewica mówi:

„TAK” – dla kultury

„TAK” – dla dziedzictwa narodowego

„TAK” – dla wszystkiego co ów dorobek kultury zachowuje dla potomnych.

**Za Zarząd Powiatowy SLD w Sieradzu  
Przewodnicząca  
Irena Maria Nowicka**

*Irena M. Nowicka*

## **Zostaje po staremu (OPZZ)**

Dyskusja nad projektem nowego statutu OPZZ, a tym samym modelu organizacyjnego zaczęła się przed Nadzwyczajnym Kongresem OPZZ, który miał dokonać zmian radykalnych, a dokonał jedynie kosmetycznych. Po Kongresie dyskusja nad statutem ponownie odżyła. Wydawało się, że teraz zaowocuje konkretnymi rozwiązaniami usprawniającymi funkcjonowanie struktur i centrali OPZZ. Powołano Zespół ds. Przygotowania Koncepcji Zmian Modelu Organizacyjnego Funkcjonowania OPZZ, składający się z przedstawicieli tzw. setki, organizacji członkowskich, struktur terytorialnych i pod przewodnictwem Jana Guza, a więc gremium jak najbardziej reprezentatywne dla ruchu związkowego.

Odbyło się ileś spotkań tego zespołu, przygotowano najpierw pierwszą, potem drugą wersję projektu statutu, debatowano nad nimi na kilku posiedzeniach Prezydium OPZZ i na posiedzeniu Rady, która – niestety – z powodu braku quorum nie mogła podjąć uchwały, akceptującej projekt statutu. Zresztą, chyba by nie zaakceptowała z przyczyn merytorycznych, bowiem w dyskusji ujawniła się duża rozbieżność opinii na temat proponowanych rozwiązań, głównie dotyczących członkostwa w OPZZ, liczby i kompetencji branż, połączenia funkcji szefów branż z funkcjami wiceprzewodniczących OPZZ, struktur terytorialnych, kompetencji przewodniczącego, kierownictwa, prezydium i rady OPZZ, umocowania Komisji Rewizyjnej.

### **Dyskusja bez efektów**

Po burzliwej dyskusji pozostawiono dotychczasowy zapis dotyczący członkostwa w OPZZ.

Zdecydowano, że problemu branż nie należy umieszczać w statucie, lecz zapisać w odrębnym regulaminie. W statucie pozostaje zapis, że „OPZZ ma struktury terytorialne” (a nie jak chcieli niektórzy „może mieć”). Nie zaakceptowano zapisu, że OPZZ może prowadzić działalność gospodarczą. Pozostawiono dotychczasowe zapisy dotyczące wyboru wiceprzewodniczących OPZZ przez Kongres oraz statusu Komisji Rewizyjnej, odpowiedzialnej przed Kongresem.

**Na podst. Nowego Tygodnika Popularnego**



Warszawa, 30.01.2006r.

**Sz. P.**  
**Małgorzata Grodzicka**  
**Przewodnicząca Świętokrzyskiego**  
**Zw. Zaw. Prac. Bibliotek Publicznych**  
**w Kielcach**

P. Barbara Biernacka winna otrzymać odprawę emerytalną, zgodnie z przepisami dotyczącymi pracowników samorządowych, ponieważ wg tych przepisów była zatrudniona w chwili przejścia na emeryturę. Prawidłowa jest pierwsza decyzja Burmistrza z dn. 21.11.2005 r.

Kwestię należy wyjaśnić z Burmistrzem Miechowa. W przypadku odmowy, należy zainteresować sprawą Państwową Inspekcję Pracy. Zainteresowana może dochodzić też swoich praw w Sądzie Pracy.

**Z poważaniem**

**Do wiadomości:**

- P. Barbara Biernacka

Doradca ds. prawnych

*df Wł. Majewski*

Z.Z 1/2006

Kielce 23.01.2006 r.

**Przewodniczący Federacji**  
**Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki**  
**w Warszawie**

Przekazuję pismo (wraz z zał.) koleżanki z Miechowa, z prośbą o pomoc w uzyskaniu interpretacji prawnej dotyczącej wysokości odprawy emerytalnej.

Pani Barbara Biernacka jest wieloletnim działaczem związkowym, byłym dyrektorem MBP w Miechowie. W listopadzie 2005 r. odeszła na emeryturę.

**Z poważaniem**

**PRZEWODNICZĄCA**

*Małgorzata Grodzicka*  
mgr Małgorzata Grodzicka



Miechów, dn. 18.01.2006

Pani  
mgr MAŁGORZATA GRODZICKA  
Przewodnicząca Świątokrzyskiego  
Związku Zawodowego Pracowników  
Bibliotek Publicznych  
Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
Ul. Rynek 5  
25 – 303 KIELCE

Zwracam się z prośbą o pomoc w uzyskaniu interpretacji prawnej dotyczącej wysokości mojej odprawy emerytalnej.

Ostatnia moja umowa o pracę z dnia 21 września 2004 r. /Załącznik nr 1/ zawarta została na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 r. w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2000 r. nr 61, poz. 708). Przechodząc na emeryturę, po 40 latach pracy w bibliotece, otrzymałam decyzję Burmistrza Miasta i Gminy Miechów z dnia 23.11.2005 o przyznaniu mi 6-miesięcznej odprawy emerytalnej (Pismo – Załącznik nr 2). W dniu 29.12.2005 r. otrzymałam inną decyzję Burmistrza zmniejszającą mi odprawę emerytalną do 3-miesięcznej. W uzasadnieniu powołano się na inny przepis prawny, a to:

Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 kwietnia 1999 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury prowadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury Dz. U. 99.45.446 ze zmianami (Pismo-Załącznik nr 3).

Nadmieniam, że w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Miechowie od roku 20000 wprowadzony jest Zakładowy Regulamin Wynagradzania, zapis w statucie biblioteki ma brzmienie: wynagrodzenie dla Dyrektora ustala Burmistrz Gminy i Miasta w Miechowie.

Uprzejmie proszę o interpretację prawną na piśmie, w oparciu o załączone kserokopie dokumentów, których oryginały znajdują się w moim posiadaniu.

BARBARA BIERNACKA

## Czas pracy w 2006 r. wyjaśnienie

Zgodnie z art. 130 k.p. planując pracę pracowników, w pierwszej kolejności należy ustalić wymiar czasu pracy na przyjęty okres rozliczeniowy i liczbę dni do przepracowania, a dopiero następnie należy opracować rozkłady czasu pracy, a w nich konkretne dni i godziny pracy. W świetle przepisów kodeksu pracy, soboty nie muszą być dniami wolnymi od pracy, pracodawcy są natomiast obowiązani do wyznaczenia pracownikom (poza niedzielami i świętami albo dniami udzielanymi w zamian za „robocze” dla danego pracownika niedziele i święta) dni wolnych w celu zachowania przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. W praktyce niejednokrotnie jako takie dni wyznaczone są soboty. Jednakże w 2006 r. są 52 soboty, a liczba dni wolnych, którą pracodawcy są obowiązani wyznaczyć w celu zachowania przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy, wynosi 50.

**Oznacza to, że w 2006 r. pracodawcy nie mają obowiązku wyznaczyć pracownikom wszystkich sobót jako dni wolnych, lecz mogą żądać pracy w jedną sobotę w maju i w jedną sobotę w grudniu.** Jeżeli jednak pracodawca wprowadzi korzystniejsze dla pracowników regulacje w zakresie czasu pracy, do czego ma oczywiście prawo (np. nie będzie wymagał od pracowników pracy w wymiarze czasu pracy ustalonym zgodnie z art. 130 k.p., ale w niższym), nie może to spowodować obniżenia wynagrodzenia przysługującego pracownikom za pełny wymiar czasu pracy (tj. ustalony zgodnie z art. 130 k.p.).

Więcej zob.

[www.mpips.gov.pl/aktualności/prawopracy](http://www.mpips.gov.pl/aktualności/prawopracy)

**Służba Pracownicza nr 1/2006**



- ⇒ **Jaki mamy czas na usprawiedliwienie swojej nieobecności w pracy np. z powodu choroby?**
- ⇒ **Czy przepisy prawa regulują termin zawiadomienia pracodawcy o przyczynie nieobecności pracownika w pracy?**

Aktem prawnym, w którym możemy szukać odpowiedzi na te i podobne pytania jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania zwolnień od pracy (Dz.U. Nr 60, poz. 281).

Zgodnie z § 2 rozporządzenia, w razie zaistnienia przyczyn uniemożliwiających stawienie się do pracy, pracownik jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić pracodawcę o przyczynie swojej nieobecności i przewidywanym okresie jej trwania, nie później jednak niż w drugim dniu nieobecności w pracy.

Pracownik zawiadamia pracodawcę o przyczynie swojej nieobecności w pracy w sposób, w jaki przewidują to przepisy prawa pracy obowiązujące w zakładzie pracy (najczęściej tematyka ta zawarta jest w regulaminie pracy).

Pracodawca nie może jednak wprowadzić unormowań, na mocy których zawiadomienia o przyczynie nieobecności może dokonać tylko pracownik osobiście, bowiem takie rozwiązanie, jako utrudniające pracownikowi zrealizowanie obowiązku zawiadomienia, jest sprzeczne z intencją pracodawcy.

Jeżeli przepisy obowiązujące u pracodawcy nie określają formy zawiadomienia, to zawiadomienia pracownik dokonuje osobiście lub przez inną osobę, telefonicznie lub za pośrednictwem innego środka łączności albo drogą pocztową. Za datę zawiadomienia uważa się wtedy datę stempla pocztowego.

Należy zatem pamiętać, że w razie braku stosownych norm zakładowych obowiązują w tej materii przepisy ww. rozporządzenia.

Zdarzają się też takie sytuacje, że niedotrzymanie powyższego terminu może być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami uniemożliwiającymi terminowe dopełnienie przez pracownika obowiązku zawiadomienia pracodawcy, zwłaszcza jego obłożną chorobą, połączoną z brakiem lub nieobecnością domowników albo innym zdarzeniem losowym.

W takim przypadku pracownik powinien dokonać zawiadomienia po ustaniu przyczyn uniemożliwiających terminowe zawiadomienie pracodaw-

cy o przyczynie i okresie jego nieobecności. Takie zawiadomienie należy dokonać najpóźniej w drugim dniu po ustaniu przyczyn uniemożliwiających terminowe zawiadomienie pracodawcy o nieobecności.

Warto przytoczyć w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1997 r. w którym Sąd stwierdził, że pracownikowi, który usprawiedliwił nieobecność w pracy z opóźnieniem, nie można zasadnie zarzucić opuszczenia pracy bez usprawiedliwienia. Nieusprawiedliwienie w terminie nieobecności w pracy i opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia stanowią odmienne rodzajowo naruszenia obowiązków pracowniczych (I PKN 416/97, OSNP 1998/20/596).

**Warto w tym miejscu wspomnieć, że zgodnie z § 3 omawianego rozporządzenia, dowodami usprawiedliwiającymi nieobecność w pracy są:**

- 1) zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy, wystawione zgodnie z przepisami o orzekaniu o czasowej niezdolności do pracy,
- 2) decyzja właściwego państwowego inspektora sanitarnego, wydana zgodnie z przepisami o zwalczaniu chorób zakaźnych – w razie odosobnienia pracownika z przyczyn przewidzianych tymi przepisami,
- 3) oświadczenie pracownika – w razie zaistnienia okoliczności uzasadniających konieczność sprawowania przez pracownika osobistej opieki nad zdrowym dzieckiem do lat 8 z powodu nieprzewidzianego zamknięcia żłobka przedszkola lub szkoły do której dziecko uczęszcza,
- 4) imienne wezwanie pracownika do osobistego stawienia się wystosowane przez organ właściwy w sprawach powszechnego obowiązku obrony, organ administracji rządowej lub samorządu terytorialnego, sąd, prokuraturę, policję lub organ prowadzący postępowanie w sprawach o wykroczenia – w charakterze strony lub świadka w postępowaniu prowadzonym przez tymi organami, zawierające adnotację potwierdzającą stawienie się pracownika na to wezwanie,
- 5) oświadczenie pracownika potwierdzające odbycie podróży służbowej w godzinach nocnych, zakończonej w takim czasie, że do rozpoczęcia pracy nie upłynęło 8 godzin, w warunkach uniemożliwiających odpoczynek nocny.

**Paweł Śmigieński**  
**Nowy Tygodnik Popularny**  
**11–18.XII.2005 r.**



## Płaca minimalna

**OD 1 STYCZNIA 2006 R.** zmieniła się wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę. Od tej daty wynosi ono 899,10 zł. Od niego nie może być niższe wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy. Ale jest wyjątek: wysokość wynagrodzenia pracownika w okresie jego pierwszego roku pracy nie może być niższa niż 80 proc. wysokości minimalnej pensji, czyli od 1.01.2006 r. nie mniej niż 719, 28 zł.

Do tego jednego roku wlicza się wszystkie okresy, za które zapłacono składkę na ubezpieczenie społeczne lub zaopatrzenie emerytalne, prócz zatrudnienia na umowie o pracę w celu przygotowania zawodowego.

### OBLICZANIE

Do obliczania wysokości wynagrodzenia bierze się wszystkie jego składniki i świadczenia wynikające ze stosunku pracy (według GUS tzw. wynagrodzenia osobowe) z wyjątkiem:

- nagrody jubileuszowej,
- odprawy emerytalno-rentowej,
- wypłat za godziny nadliczbowe.

Jeśli w jakimś miesiącu (np. z powodu terminów wypłat pewnych składników płacy lub rozkładu czasu pracy) wynagrodzenie jest niższe od minimalnego, pracownikowi przysługuje wyrównanie. Osobom wynagradzanym godzinowo wyrównanie wypłaca się za każdą godzinę pracy. Podobnie traktuje się pracowników wynagradzanych na podst. miesięcznych stawek wynagrodzeń, którym nie przysługuje płaca za pełny miesięczny wymiar czasu pracy. Wyrównanie jest różnicą między wynagrodzeniem godzinowym (dzieli się płacę minimalną przez liczbę godzin pracy pełnoetatowej w danym miesiącu) a wynagrodzeniem, które pracownik w danym miesiącu dostał w przeliczeniu na godzinę pracy.

Jeżeli ktoś nie pracuje na pełnym etacie, to jego minimalne wynagrodzenie ustala się w kwocie proporcjonalnej do liczby godzin przypadającej do przepracowania w danym miesiącu, a ewentualne wyrównanie oblicza się jw.

### WARTOŚĆ

Wartość minimalnej płacy jest co roku – na następny rok – negocjowana w ramach Trójstronnej Komisji. Do 15 czerwca każdego roku Rada Ministrów przedstawia jej swoją propozycję wysokości minimum...

...Komisja uzgadnia minimalną płacę do 15 lipca, a do 15 września jest ona ogłaszana w Monitorze Polskim. Jeśli do uzgodnienia w Komisji nie dojdzie, Rada Ministrów sama podaje wartość do 15 września. Ale nie może być ona niższa niż pierwotna propozycja RM.

Jeśli prognozowany wskaźnik cen wyniesie do 105 proc. to minimalna płaca będzie zmieniona od 1 stycznia, a jeśli będzie co najmniej 105 proc., wtedy zmiany będą od 1 stycznia i od 1 lipca. Minimum jest tak ustalane, by wzrastało nie mniej niż prognozowany na dany rok wskaźnik cen. Nietrafne prognozy zostaną zweryfikowane. I tu dochodzimy do korzystnej nowości. Otóż minimalna płaca jest teraz inaczej liczona. Poza zwykłą cen i usług konsumpcyjnych (czyli inflacją) – uwzględnić będzie 2/3 wskaźnika prognozowanego realnego przyrostu produktu krajowego brutto. W ten sposób minimalne wynagrodzenie będzie co roku zwiększane, aż jego wartość osiągnie połowę średniej krajowej.

Podstawa: ustawa – Dz.U. z 2002 r. nr 200, poz. 1679 (zm. z 2004 r. nr 240, poz. 2407 i ost. – z 2005 r. nr 157, poz. 1314), a nowa stawka – rozporządzenie RM – Dz.U. z 2005 r. nr 177, poz. 1469.

**Elżbieta Chmielnicka**  
**TRYBUNA – 9.I.2006 r.**



## VADEMECUM SENIORA

### **Zasady przeliczeń emerytur i rent z tytułu niezdolności do pracy**

Dotyczy to świadczeń obliczonych od kwoty bazowej mniejszej niż 100 proc. średniego wynagrodzenia. Przeliczenie polega na ponownym ustaleniu świadczeń od określonej kwoty bazowej. Natomiast przeliczenie renty rodzinnej będzie ponownym jej obliczeniem jako odpowiedniego procentu świadczenia (także przeliczonego), które przysługiwałoby zmarłemu. Terminy przeliczeń są rozłożone w czasie i zależą od daty urodzenia zainteresowanego.

#### **Emerytom i rencistom urodzonym przed 1 stycznia 1930 r. świadczenia podwyższą się w oparciu o kwotę bazową:**

- od 1 marca 2005 r. było: 96,5 proc. przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania,
- od 1 marca 2006 r. będzie do: 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania.

#### **Dla świadczeń przysługujących emerytom i rencistom urodzonym po 31 grudnia 1929 r. podwyższą się kwotę bazową:**

- od 1 marca 2007 r. do 94,5 proc. przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania,
- od 1 marca 2008 r. do 96 proc. średniej j.w.,
- od 1 marca 2009 r. do: 98 proc. owej średniej,
- od 1 marca 2010 r. do 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania.

Tak przeliczona emerytura lub renta będzie podwyższona w ramach wszystkich waloryzacji, jakie były „po drodze” aż do dnia, od którego przysługuje świadczenie w przeliczonej wysokości. Jeżeli wypłata emerytury lub renty była wstrzymana – z uwzględnieniem waloryzacji przypadających do dnia ich wznowienia.

Emerytury i renty przelicza się z urzędu, a jeżeli wypłata świadczenia jest wstrzymana – po jej wznowieniu.

Podstawa: nowela ustawy – Dz.U. z 2004 r. nr 191 poz. 1954.

(ECH)

TRYBUNA  
– 27.I.2006 r. –



Nyon, 9 stycznia 2006 r.

## **PRZESŁANIE NOWOROCZNE**

**Do wszystkich z związków członkowskich UNI**

**Drodzy Koledzy,**

2006 r. będzie rokiem, w którym Globalny Związek UNI będzie realizować decyzje podjęte w ciągu Światowego Kongresu UNI w Chicago.

Kongres przyjął trzy plany działania dotyczące „uczciwej pracy, rekrutacji i pracy z firmami wielonarodowymi. Skoncentrujemy globalnie, regionalnie i w sektorach naszą energię, środki i wyobraźnię, aby zrealizować podjęte zobowiązania.

Rekrutacja do związków i organizowanie się będzie stanowić priorytet naszej pracy w 2006 r. i w latach następnych, aż do Światowego Kongresu UNI w Nagasaki w Japonii. Rozpoczniemy te inicjatywę od konferencji Personelu Profesjonalnego i Menedżerskiego w Tokio w marcu. Wszystkie sektory UNI będą pracowały nad rekrutacją związkową.

Będzie to powiązane z planami Rozwoju Związkowego UNI, których projekty posiadamy w ponad 60 krajach.

Globalizacja nadal zagraża nam wszystkim. Nigdy świat biznesu nie miał więcej okazji do eksploatacji lokalnych rynków. Gospodarka globalna (z globalnym biznesem) wymaga globalnego podejścia związkowego.

W UNI-Europa pierwsze tygodnie roku będą się koncentrować na kampanii w sprawie dyrektywy o usługach. Związki w całej Europie wzywają do fundamentalnej zmiany tej dyrektywy. Główna demonstracja odbędzie się w lutym w Sztrasburgu, w chwili posiedzenia Parlamentu Europejskiego, który ma głosować nad dyrektywą.

Rok 2006 to rok połączenia Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych ze Światową Konfederacją Pracy. Inicjatywy do której przyłącza się organizacje związkowe, które obecnie nie należą do żadnej centrali międzynarodowej. Kongres Zjednoczeniowy zaplanowano na listopad w Wiedniu. UNI w pełni popiera te inicjatywę

Tematem Kongresu UNI w Chicago było hasło „wyobraź sobie”. W 2006r r. musimy uczynić nasze cele rzeczywistością.

Pragnąłbym życzyć wszystkim związkom członkowskim i kolegom, zdrowego, udanego 2006 roku.

Razem możemy włączyć miliony ludzi do ruchu związkowego. To nasza przyszłość

**Z poważaniem**

**Philip J. Jennings**  
**Sekretarz Generalny UNI**

**Tłum. Kr. Rościszewska**



# **Deklaracja EAEA i PERLE na temat różnorodności kulturowej**

**Drodzy Koledzy,**

Przesyłamy deklarację popierającą różnorodność kulturową, która została przyjęta podczas ostatniej sesji plenarnej Komisji Dialogu Społecznego.

**Serdeczne pozdrowienia**

**Thomas Dayan**

**Zastępca Sekretarza Generalnego**

**Bruksela, 23 listopada 2005 r.**

PERLE, Europejska Federacja Stowarzyszeń Pracodawców w Europie, reprezentująca ponad 3.500 teatrów, spółek produkcji teatralnej, orkiestr, oper, baletów, zespołów tańca i innych organizacji profesjonalnych sztuki wykonawczej w Europie, oraz EAEA (Europejski Sojusz Sztuki i Kultury), w skład którego wchodzi FIM, FIA i EURO-MEI (Europejska Federacja Pracowników Twórczych, Technicznych i Administracyjnych Sektora Kultury), reprezentujące 600.000 pracowników sektora, są zaniepokojone sytuacją sztuki wykonawczej w związku ze zwierzchnictwem państw nad polityką kulturalną i publicznym finansowaniem sztuki, a szczególnie z miejscem sztuki w negocjacjach GATS w ŚOH.

**Europejscy partnerzy społeczni w sektorze „wykonania na żywo” wspólnie oświadczają, że:**

1. Konwencja musi respektować negocjacje Międzynarodowej Organizacji Handlu i GATS, doktryna wyjątku odnośnie niekomercyjnej działalności kulturalnej, dóbr i usług musi być włączona do GATS, jak było pierwotnie zamierzone i oświadczone przy wprowadzeniu w życie GATS w 1995 r.
2. Inne traktaty muszą respektować przepisy konwencji UNESCO o różnorodności kulturowej i suwerenność państw odnośnie krajowej polityki kulturalnej i publicznego finansowania sztuki.
3. Strony powinny jak najszybciej ratyfikować Konwencje, uznając w ten sposób procedurę ugodową w przypadku załatwiania sporów (art. 25).
4. Komisja Europejska musi przyjąć jak najszybciej propozycje Rady Europy.
5. Ministrowie odpowiedzialni za kulturę powinni zaaprobować decyzję Rady co do ratyfikacji Konwencji w państwach członkowskich UE.
6. Państwa, bez względu na przynależność do UNESCO, powinny przystąpić do Konwencji i podjąć kroki i politykę chroniące i promujące różnorodność wyrazu kulturalnego na swoim terytorium.

**Opr. K. Rościszewska**

## **„POLSKA W RĘKACH LUDZI STRASZNYCH”**

Kilka miesięcy nowego parlamentu i rządu pozwala już na ocenę tego, co wydarzyło się w Polsce po wyborach...

**Dziś nie ma wątpliwości, że nie będzie żadnej rewolucji moralnej. Polska znalazła się w rękach ludzi strasznych.** Dopuszczenie do władzy Andrzeja Leppera dowodzi, że nie liczy się nic – żadne zasady, czyny, szacunek dla prawa, zapewniania o ładzie i odnowie moralnej, a tylko brutalny interes partyjny motywowany chęcią dorwania się do władzy. Cały głośzony przez liderów PiS antykomunizm, powoływanie się na wartości chrześcijańskie, cała ich troska o naród, rodzinę, moralność itp. w obliczu dopuszczenia Leppera do rządu okazują się tylko pustymi frazesami. Jak inaczej niż bezmiarem cynizmu nazwać przedstawienie Leppera przez czołowych polityków PiS jako polityka umiarkowanego i odpowiedzialnego, w zasadzie solidnego konserwatystę realizującego społeczną naukę Kościoła w przeciwieństwie do radykalnie nieodpowiedzialnej i publicystycznej Platformy? Jaka wartość mają wszystkie hasła o „nowej jakości”, walce z korupcją i przestępczością, skoro częścią obozu władzy stają się przestępcy, polityczni i zwykli chuligani, demagodzy, populiści, prostacy i ludzie związani w czasach PRL z partyjną frakcją gen. Moczara? W dodatku niektórzy z nich – byli działacze PZPR,

SD, PAX, PRON – mają czelność występować dziś w szatach niezłomnych patriotów, katolików i obrońców narodu.

Demokracja nie chroni przed zdobyciem władzy przez ludzi marnych i podłych, czasem nawet przez jej przeciwników. Dziś w Polsce jesteście świadkami skoku na media i próby ich zawłaszczenia przez jedną partię. Skoku na Warszawę z jej gigantycznym budżetem i możliwościami. Łamania, a w każdym razie naginania procedur parlamentarnych do potrzeb jednej tylko partii...

Do czego innego jednak mogą być zdolni: zakłamanym Adam Białan, operetkowy Zbigniew Wasserman, zakompleksiony Zbigniew Ziobro czy arogancki Ludwik Dorn, który niczym Aleksander Wielkopolski próbuje rozwiązywać problemy kraju za pomocą branki wojskowej? Teraz dołączą do nich najprawdopodobniej Lepper, Danuta Hojarska, Waldemar Pawlak i Jarosław Kalinowski (któremu wszystko jedno – SLD czy PiS, byle tylko być w rządzie).

Trudno to wszystko nazwać inaczej niż żalną karykaturą zasad moralnych w polityce...

Przestrzegałem i przestrzegałem: dopóki istotny wpływ na to, co dzieje się w Polsce, będzie miał Jarosław Kaczyński, można oczekiwać jedynie zamieszania, nieczytelnych podziałów, zaskakujących wolt, napaści na potencjalnego lub faktycznego koalicjanta i chaosu. Słowem – kompromitacji Polski...

**...gromko zapowiadany przełom – przypomina znaną anegdotę: jajka są już rozbite, ale omletu wciąż nie widać.**

...Bo demagodzy i populiści, ludzie chorzy z ambicji i żądzy władzy, otoczeni gromadą potakiewiczów, pochlebców i arywistów, nigdy jeszcze niczego dobrego nie dokonali. Szkoda Polski.

**Gazeta Wyborcza**

**– 20.I.2006 r. –**

*Drodzy Przyjaciele!*

*Pokażną porcję Świąteczno-Noworocznych życzeń, przesłaliście do Federacji i na mój adres osobisty. Słowo pisane, uzupełniały liczne telefony, e-maile.*

*Za wszystkie dowody pamięci, życzliwości i nadziei na dobry czas przyszły, pięknie dziękuję.*

*W imieniu własnym i współpracowników*

*Łudkiwicz*



**Życzenia przekazali:** Abramczyk Dorota – Zgierz; Barańska Iwona – Sulejówek; Bełczowska Zuzanna (WFDiF) – W-wa; Bibliotekarze z Jezioran; Bilińska-Wołodźko Elżbieta – Dobre Miasto; Biuro Wystaw Artystycznych – Kielce; Borys-Damięcka Barbara (Dyr. Teatru Syrena) – W-wa; Brodzicka-Satora Maria (Zw. Zaw. Prac. Kult. i Szt. przy PSM) – Kraków; Chmurzyński Marek (Dyr. Muz. Karykatury) – W-wa; prof. Czeczot-Gawrak Zbigniew – W-wa; Dudaczyk Władysław (Zw. Zaw. Prac. Bibl. Publ.) – Bydgoszcz; Dowhań Agata – Mrągowo;



*Durko Jan (Dyr. Muz. Historycznego) – W-wa; Dyrekcja i pracownicy Studia Filmowego „Oko” – W-wa; Dyrekcja Teatru Ochota – W-wa; Giedroyc K. i B. – W-wa; Janczyk Teresa – Zduńska Wola; Jasiuk Jerzy (Dyr. Muzeum Techniki) – W-wa; Kędzierski Maciej (Zw. Zaw. Prac. Teatru Zagłębia) – Sosnowiec; Kierownictwo OPZZ – W-wa; Kirejczyk Ryszard, Bromski Jacek (SFP-ZAPA) – W-wa; Kordek Zenona (Biblioteka Publiczna) Trzcianka; Kucharska Krystyna (Biblioteka pod Atlantami) – Wałbrzych; Kuśmirczuk Maria – Chicago; Lankamer Barbara – Częstochowa; Ławrynowicz Roman – Olsztyn; Marszałek-Młyńczyk Krystyna – W-wa; Mickiewicz Ewa – Olsztyn; Misevics Addis (Przew. Łotewskiej Federacji Kultury) – Ryga; Odorowicz Agnieszka (Dyr. Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej) – W-wa; Połacin Regina – Rockville USA, Romer i Roswitha Horst – Niemcy, Rulewicz Jacek (Dyr. Kraj. Ośr. Badań i Dok. Zbyt.) – W-wa; Sadowski Krzysztof (Przew. STOART) – W-wa; Sajkiewicz Wanda – Lublin; Sobolewska Danuta (Zw. Zaw. Prac. Kult. Woj. Warm.-Mazur.) – Olsztyn; Sól Krystyna – Olsztyn; Sroka Krystyna (Wójt Gminy) – Lidzbark Warmiński; Stefańczyk Elżbieta (Przew. SBP) – W-wa; Trawniczek Jana – Bolesławiec; Marc Kerki (UNI – MEI) – Bruksela; Wasiljew Anatol – W-wa; Wołoch Krystyna – Gliwice; Wolicki Janusz oraz członkowie ZZPTL „Tęcza” – Słupsk; prof. Wojciechowski Jacek – Kraków; Zacharewicz Maria – „Zapaska” – Bartoszyce, Zarząd Główny Stowarzyszenia Filmowców Polskich – W-wa; Zw. Zaw. Prac. Muzeum Wsi Kieleckiej – Tokarnia.*



*13 stycznia 2006 r.*

*zmarła*

*ŚP.*

*Janina Borowska*

*Łączyła „czas przeszły i teraźniejszy”.*

*Drogę zawodowo-społeczną rozpoczęła w roku 1932,  
zakończyła w 1993 r. Po wojnie, przez 46 lat  
odpowiadała za związkowy majątek i sprawy finansowo-księgowe.*

*Najdłużej w Zarządzie Głównym oraz Federacji  
Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki.  
Uhonorowana za pracę i działalność społeczno-kulturalną  
Krzyżem Kawalerskim OOP.*

*Skromna a jakże piękna postać pracownika i społecznika.*

*Pani Janeczko, pamiętamy.*

*Jan Budkiewicz*

